

Więcej przestępstw, więcej policjantów...

Data publikacji: 2.02.2012 17:05

W zeszłym roku po raz pierwszy od 2007 roku wzrosła w Republice Czeskiej przestępczość. W ramach całego kraju tylko nieznacznie, natomiast w powiecie karwińskim o prawie 30 procent. O tym, że sytuacja jest poważna, przekonany jest sam komendant główny Policji RC, Petr Lessy. W poniedziałek 30 stycznia spotkał się w Karwinie z prezydentem miasta - Tomášem Hanzelem i wojewódzkim komendantem policji, Tomášem Tuhým.

Lessy przyznał, że impulsem do jego wizyty w Karwinie był list Hanzela, a także dane za ubiegły rok. **- Zamknęliśmy statystykę przestępczości za 2011 rok. Po raz pierwszy od 2007 roku widoczna jest odwrotna tendencja niż w ostatnich latach, kiedy to wskaźniki przestępczości nieustannie się obniżały. I choć w skali ogólnokrajowej te liczby nie są duże, to rozumiemy powagę sytuacji, ponieważ wzrost przestępczości w powiecie karwińskim wynosi blisko 30 proc. Musimy na to niezwłocznie zareagować** - powiedział po spotkaniu.

Natychmiastową odpowiedzią na niewesołą sytuację ma być ściągnięcie do Karwiny i okolicy większej liczby policjantów. Komendant zgodził się, by Tuhý skierował tam członków specjalnych jednostek porządkowych województwa morawsko-śląskiego, którzy dotąd, wraz z policjantami z Pragi i województwa południowomorawskiego, zasilali stan policji w problemowym Cyplu Szluknowskim. Dzięki temu będzie miał do dyspozycji dodatkowych 50 funkcjonariuszy. **- Jeżeli nawet to nie pomoże, powołani będą policjanci z innych oddziałów terenowych. Ale to byłoby już ostatecznym rozwiązaniem** - dodał Lessy.

Hanzel ze swej strony zapewnił, że samorząd miejski nie będzie obniżał stanu strażników miejskich ani środków przeznaczanych na ich działalność. Utrzymująca się już od dłuższego czasu wzajemna współpraca Straży Miejskiej i Policji RC jeszcze się zacieśni. Lessy zwrócił uwagę na fakt, że niekorzystne dane statystyczne dotyczą nie tylko samej Karwiny, ale też Hawierzowa i okolicy. Do ekstremalnego wzrostu liczby przestępstw doszło w Suchej Górnej, gdzie do baraków należących do RPG proromski aktywista Kumar Vishwanathan sprowadził większą liczbę osób niedostosowanych społecznie. W górnosuskim obwodzie policyjnym za dwa lata podwoiła się liczba włamań i kradzieży. W zeszłym roku odnotowano 149 włamań i 96 zwykłych kradzieży. W Karwinie najgorsze wyniki wykazano w obwodzie policyjnym Karwina 7, gdzie liczba tych czynów wzrosła od 2010 roku o ok. 70 proc.

Lessy w towarzystwie przedstawicieli władz Karwiny odwiedził jedno z najbardziej problemowych miejsc - **ul. Makarenki w Karwinie-Nowym Mieście. - Mieszkam tu od 60 lat, ale kiedyś wszystko wyglądało tu zupełnie inaczej. Mieszkali tu porządni ludzie - inżynierowie, urzędnicy. Od 1994 roku wprowadzają się sami niedostosowani. Nie dalej jak dwa tygodnie w naszym domu włamano się do wolnego mieszkania na drugim piętrze. Ciągłe są policjanci albo strażnicy miejscy, wciąż coś się dzieje** - opowiadał jeden ze starszych mieszkańców ulicy, który, z obawy przed zemstą, nie chciał ujawnić nazwiska.

- My, samorządowcy, będziemy nieustannie apelowali do organów na szczeblu rządowym, by nie obniżały budżetu policji - zapewnił Hanzel. Również wójt Suchej Górnej, Jan Lipner, który jest zarazem przewodniczącym zarządu Stowarzyszenia Miast i Gmin Powiatu Karwińskiego, wysłał na początku stycznia list do premiera Petra Nečasa, w którym zwrócił mu uwagę na wzrost przestępczości w Karwińsku. Premier w odpowiedzi zapewnił, że w ramach optymalizacji sił policyjnych dojdzie do przesunięcia większej liczby policjantów tam, gdzie jest to najbardziej potrzebne.